

Protokół Nr LXVIII/2014
z sesji Rady Miasta Kielce,
która odbyła się w dniu 13 listopada 2014 roku, w godz. 16.00-17.45,
w sali obrad Rady Miasta im. Stefana Artwińskiego w Kielcach,
Rynek 1

W posiedzeniu zgodnie z listą obecności uczestniczyło 25 radnych.
Wszyscy obecni.

Do pkt 1

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta Kielce

Otwieram ostatnią w tej kadencji 68 sesję Rady Miasta Kielce w dniu 13 listopada 2014 roku. Na początku proszę wszystkich o powstanie (dźwięk Hejnału Miasta). Powitał wszystkich Hejnał Miasta Kielce. Chciałbym bardzo serdecznie przywitać wszystkich, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie i przybyli na uroczystą sesję podsumowującą działanie Rady Miasta Kielce w kadencji VI samorządu terytorialnego. Niech mi będzie wolno na samym początku przywitać Pana Andrzeja Porawskiego Dyrektora Biura Związku Miast Polskich (*oklaski*). W drodze jest Pan Jerzy Stępień sędzia Trybunału Konstytucyjnego i jeden z twórców samorządu terytorialnego w Polsce. Witam już według protokołu dyplomatycznego najpierw Pana Senatora Krzysztofa Słonia, (*oklaski*) naszego uczestnika sesji Rad, Jego Magnificencję Rektora Uniwersytetu Jana Kochanowskiego Pana Profesora Jacka Semaniaka. Witam jak zwykle ciepło wszystkich przedstawicieli organu wykonawczego na czele z Panem Prezydentem Wojciechem Lubawskim. Witam Państwa Radnych, witam również dziennikarzy, którzy jak zawsze są w gotowości by przekazywać wszystko to, co na tej sesji się dzieje. Proszę Państwa chciałbym zaproponować następujący porządek dzisiejszego naszego spotkania, więc z formalnych spraw zostało nam jeszcze przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu 6 listopada 2014 r. i potem nastąpi blok podsumowania działalności samorządu kadencji 2010-2014 z tym, że wystąpienia okolicznościowe zaproszonych gości nastąpią wtedy, kiedy Pan sędzia Jerzy Stępień dotrze do nas na salę obrad, jest przed Kielcami (dzwonił, że się lekko spóźni), więc zaczniemy od wystąpienia Pana Prezydenta Miasta Kielce i potem będą wystąpienia przewodniczących klubów radnych, po czym nastąpi ceremonia podziękowania i gratulacje oraz wystąpienia radnych, którzy będą chcieli zabrać głos. Na końcu wyprowadzony zostanie sztandar Rady Miasta Kielce i będzie oczekiwał na wyniki wyborów po niedzielnych wyborach i zamkniemy sesję Rady Miasta Kielce. Czy są jakieś inne propozycje, co do porządku obrad? Nie widzę. To na samym początku dzisiaj jest 13 listopada i w kalendarzu jest Świętego Stanisława Kostki, a jeden z naszych Radnych

akurat ma dzisiaj imieniny i wyszedł z imienin, to może ja złożę życzenia w imieniu wszystkich wraz z jakimś podarunkiem.

Do pkt 2

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta Kielce

Sesja realizowana będzie według poniższego porządku obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Omówienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu 6 listopada 2014 r.
4. Podsumowanie działalności samorządu Miasta Kielce w kadencji 2010-2014:
 - a) Wystąpienia okolicznościowe zaproszonych gości,
 - b) Wystąpienie Przewodniczącego Rady Miasta Kielce,
 - c) Wystąpienie Prezydenta Miasta Kielce,
 - d) Wystąpienia Przewodniczących Klubów Radnych.
5. Podziękowania i gratulacje (wystąpienia Radnych).
6. Wyprowadzenie sztandaru Rady Miasta Kielce.
7. Zamknięcie sesji Rady Miasta Kielce.

Do pkt 3

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta

Proszę Państwa, żeby nasi goście widzieli, że my czasami jakieś decyzje podejmujemy, dzisiaj tylko jedną dotyczącą przyjęcia protokołu z sesji Rady Miasta, która odbyła się 6 listopada 2014 roku. Informuję jak zawsze, że nikt nie wniósł żadnych uwag do protokołu.

Głosowanie:

Za	– 24
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– 1

Rada Miasta Kielce przyjęła protokół z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się 6 listopada 2014 roku.

Do pkt 4 (a-d)

Pan Wojciech Lubawski Prezydent Miasta Kielce

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Szanowni goście! Te cztery lata mnie osobiście minęły szybko i chciałbym powiedzieć, że to były dobre 4 lata dla Kielc. Mało tego uważam, że to była najlepsza kadencja, nie wskazując na

poszczególne osoby, które na to zapracowały, bo zapracowaliśmy my wszyscy. Zapracował cały aparat wykonawczy, najpierw Rada Miasta. Zrobiono w Kielcach wiele. Myślę, że do takich analiz będziemy mogli podejść jak trochę emocje opadną, bo jesteśmy związani emocjonalnie są z różnymi sprawami jeszcze, ale jak spojrzymy wstecz to każdy z nas zrozumie, że ta kadencja była kadencją historyczną, nie mam co do tego wątpliwości. Patrzeć chociażby na osiągnięcia infrastrukturalne to (oczywiście korzystając z pieniędzy unijnych) i to myślę, że zrobiliśmy bardzo dobrze, zmieniliśmy obraz komunikacyjny naszego Miasta zaczynając od dróg, od centrum Miasta, od rewitalizacji, która jeszcze fragmentami się odbywa, od głównych ciągów komunikacyjnych na linii południe północ, myślę tu o węźle Żelazna, nie wszyscy wiedzą (poza Państwem oczywiście), że musieliśmy zburzyć 80 domów, żeby zrealizować to zadanie, węzeł Żytnia, przebiecie Krakowskiej, wyjazd na Tarnów, który już widać (choć jeszcze nie skończony) i połączenie Ślichowic z Kielcami takie bezkonfliktowe, to są obiekty, które będą procentować i nie mam co do tego wątpliwości chociażby takie jak Kielecki Park Technologiczny jak Ogród Botaniczny, który jest coraz piękniejszy, Targi Kielce, którego właścicielem jest Miasto, zadbałszy również w tej kadencji o ochronę środowiska. Po wybudowaniu oczyszczalni w tej chwili razem z trzema okolicznymi gminami budujemy kanalizację dla 15 tysięcy ludzi (to jedno z większych zadań w Polsce). Rozpoczęliśmy budowę fabryki utylizacji śmieci by w następnych kadencjach nie pozostawiać po sobie (następnych pokoleniach) trwałych śladów i oczywiście były dyskusje o zadłużeniu o tym, że to wszystko kosztowało, musiało kosztować, ale jako jedyni poddawaliśmy się ratingowi zewnętrznemu firmie Fitch, nie przekroczyliśmy żadnych parametrów i szanowni Państwo oczywiście różnie przez te 4 lata bywało. Na tej sali były emocje, były kłótnie, były różnego rodzaju polemiki, ale gdzie by miały być jak nie tutaj? Po to jest Rada Miasta, żebyśmy wymieniali sobie poglądy, ja mam świadomość, że każdy gdyby mógł mieć inne wyobrażenie rozwoju Miasta ale wszystko było zgodnie z prawem i z większością, ja przypominam, że to była taka kadencja, w której nie było koalicji. Ona, nieformalnie może istniała, ale nie było żadnych porozumień, nie było żadnych listów, gdzie mielibyśmy się umawiać, co do jakiejś polityki przeciwko komuś, bo koalicja rodzi opozycję to dla mnie jest oczywiste i jeżeli mamy służyć temu Miastu to był eksperyment można powiedzieć, ale moim zdaniem udany. Ostanía sesja to jest taki moment, żeby się przyznać do pewnych błędów i oczywiście, każdy kto robi to popelnia również błędy, to nie ulega wątpliwości. Ja jeżeli uraziłem kogokolwiek słowem lub swoim działaniem to przepraszam nigdy nie było to moim zamiarem, nie było również moim zamiarem wynoszenie swojej osoby. Dla mnie Kielce zawsze były najważniejsze i ja sam jestem tego świadkiem wiem, o tym, że tak jest, ale również nie mam do nikogo z Państwa żalu o cokolwiek, dlatego myślę, że będziemy wspominać tą kadencję jako kadencję bardzo dobrą dla Kielc

i myślę, że powinniśmy być wszyscy dumni z tego, że to jest nasze dzieło. Dziękuję Wam za wszystko (*oklaski*).

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta Kielce

Proszę Państwa! Powitajmy jednego z czterech dżentelmenów, dzięki którym mamy samorząd terytorialny w Polsce Pana Jerzego Stępnia sędziego Trybunału Konstytucyjnego, tych wszystkich tytułów, które przynależą Panu Jerzemu można by było wymieniać dużo, ale on jest przede wszystkim przyjacielem Kielc i jest z Kielc. Witamy go serdecznie. I jeśli można, to od razu bym poprosił o zabranie głosu Pana Jerzego bo Pan Jerzy miał pierwszy mówić.

Pan Jerzy Stępień Senator RP

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Wszyscy szanowni Państwo! Po pierwsze chciałbym bardzo przeprosić za to opóźnienie wydawało mi się, że wyjeżdżam z Warszawy wystraszająco wcześnie, żeby dotrzeć punktualnie, ale niestety korki przy wjeździe mi to uniemożliwiły, a po drugie pogubiłem się w Kielcach tak prawdę mówiąc. Nie tak łatwo teraz trafić prawda, jest inny układ uliczek, wszystko się zmieniło. Ja w Kielcach dość często bywam, ale najczęściej chodzę piechotą tutaj po tym terenie, natomiast gorzej było z samochodem. Bardzo dziękuję za to zaproszenie na sesję ostatnią, za przypomnienie, że należałem do tej grupy osób, która pracowała nad samorządem, ale skoro już mowa o tym, to też chciałbym powiedzieć, że na sali mamy bardzo ważną osobę, dla budowania samorządu w Polsce, to jest Andrzej Porawski dzisiaj dyrektor Związku Miast Polskich, a poznaliśmy się w 1981 roku, w czasie I Zjazdu „Solidarności” w Gdańskiej Oliwii, gdzie Andrzej był członkiem komisji programowej i dbał o to, żeby w programie Solidarności został zapisany punkt dotyczący samorządu terytorialnego. Andrzej Porawski jest z Poznania, wiadomo Wielkopolska tradycje samorządowe bardzo ugruntowane, ale my nie byliśmy gorsi (mówię tutaj o reprezentacji tej części Polski). Ja wiele lat mieszkalem w Kielcach, ale tak naprawdę to wychowałem się i kształtowałem w Sandomierzu, a Sandomierz to jedno z pierwszych Miast Polskich ulokowane na prawie magdeburskim, pierwszy Starosta w Polsce to właśnie w Sandomierzu. Prawo magdeburskie z niemieckiego było przetłumaczone na łacinę, tutaj właśnie też w Sandomierzu ponieważ wtedy polszczyzna nie była jeszcze na takim poziomie rozwoju, żeby mogła wchłonąć te pojęcia, instytucje związane z prawem Magdeburskim, a z kolei mało kto mówił po niemiecku, więc łacina była w powszechnym użyciu, ale to połowa XIII wieku. Mamy na pewno wspaniałe tradycje i te tradycje mnie jakoś mobilizowały zawsze do tego, żeby myśleć o Polsce lokalnej i kiedy uczestniczyliśmy w tym ruchu solidarności to wydawało się wtedy nam takie oczywiste, że jeśli się będzie chciało budować solidny fundament demokracji, to ten fundament demokracji musimy zbudować na samorządzie właśnie na samorządzie terytorialnym. Szczęśliwie się też złożyło, że już pod koniec lat

70-tych była grupa osób związana z profesorem Regulskim, który od początku pracował nad tymi ideami. Tak, że kiedy spotkaliśmy się wszyscy (ja trochę później dołączyłem w połowie lat 80-tych) właśnie w Kielcach, w Warszawie, w Szczecinie i we Wrocławiu wychodziła w podziemiu taka gazetka pt. „Samorządna Rzeczypospolita”. Ona wychodziła 6 lat, nigdy nie wpadła, drukował ją tutaj Andrzej Karyś, natomiast ja byłem w redakcji tej gazetki i tam właśnie też poruszaliśmy problemy związane z samorządem szeroko rozumianym, zawodowym, gospodarczym, samorządem pracowniczym, ale także właśnie samorządem terytorialnym, tak że kiedy trafiłem na obrady „Okrągłego stołu” to tam już mogłem się spotkać z wieloma osobami, które chciały samorząd budować. Nasze pokolenie jest wyjątkowo szczęśliwe. Po pierwsze dlatego, że mamy Niepodległe Państwo, możemy samodzielnie decydować o jego losach, o kierunkach jego rozwoju, ale możemy także (a nie dane to było pokoleniom naszych rodziców, czy dziadków) dokonać takiej uczciwej oceny tego, co zrobiliśmy przez te 25 lat, dokonać właśnie takiego podsumowania wszystkich dobrych stron i złych stron rozwoju. Jak patrzę po 25 latach na samorząd terytorialny w Polsce to widzę oczywiście bardzo wiele pozytywów, bez osobowości publicznoprawnych, którą samorząd dostał czy społeczności lokalne (raczej tak trzeba patrzeć) bez odrębnych budżetów bo przecież w dawnych czasach PRL-u budżety miast były częścią budżetu Państwa bez tego odrębnego mienia komunalnego, które pozwala dobrze funkcjonować dzięki temu, że gminy są właścicielami mienia komunalnego, że mogą podejmować zasadnicze decyzje no to oczywiście ta Polska by się tak szybko nie rozwijała. To, że rząd centralny nie może ingerować w żaden sposób. Samorząd terytorialny może tylko pilnować i to robi za pośrednictwem swoich wojewodów, pilnować żeby samorząd nie naruszał prawa. Mamy do czynienia z takim nadzorem ze strony Państwa, jako ogólnej organizacji obywateli pod kątem zgodności prawa, ale to przecież rząd nie powie co jest dobre dla danej miejscowości nie narzuci jakiejś wizji, więc te instytucje takiego klasycznego samorządu terytorialnego, który bez przeszkód rozwijał się w zachodniej Europie, a w Polsce co rusz doznawał jakichś przeszkód, więc bez tych instytucji to by się Polska tak szybko nie rozwijała i to my wiemy doskonale, ale w ciągu tych 25 lat nastąpiła cała masa różnego rodzaju zjawisk, które mnie osobiście nie napawają optymizmem, dałem temu wyraz w obszernym wywiadzie w Gazecie Wyborczej, nie chcę go cytować w każdym bądź razie jestem przekonany, że te 25 lat pozwalają zarówno na pozytywną ocenę Polskiego samorządu także pozwalają zauważyć pewne pęknięcia, pewne niedomogi, pewne niedostosowania do tego, co powinno być tym standardem, który zaczerpnęliśmy z zachodniej Europy, a wtedy kiedy pisaliśmy wraz z profesorem Michałem Kuleszą (moim nieodżałowanym bliskim współpracownikiem, partnerem, stałym rozmówcą w refleksji nad Państwem w ogóle to mieliśmy przed oczami Europę i tą kartę samorządu terytorialnego ona była przyjęta w radzie Europy dopiero w 1985 roku, 1988 roku dopiero weszła

w życie, kiedy przygotowywaliśmy pierwsze projekty ustaw związanych z samorządem to właśnie przetłumaczyliśmy to na angielski, na francuski, wysłaliśmy do Rady Europy po to, żeby oni okiem swoich specjalistów rzucili na to co przygotowaliśmy. Nigdy nie zapomnę wizyty w Strasburgu dnia 5 lutego 1990 roku, kiedy mieliśmy już projekt senacki, ale jeszcze sejm tej uchwały nie uchwalił, uchwalił dopiero 8 marca i kiedy przez cały dzień odpowiadaliśmy na pytania ekspertów Rady Europy i którzy wypytywali nas o różne szczegóły związane z naszą reformą. Po kilku dniach przyszła bardzo pozytywna ocena tego naszego projektu okazało się, zdaniem ekspertów Rady Europy, że nasze projekty odpowiadają tym klasycznym założeniom samorządu terytorialnego. Polska jeszcze wtedy nie była w Radzie Europy nie marzyliśmy nawet o tym, że będziemy kiedyś w Unii Europejskiej. To wszystko było w bardzo odległej przyszłości, ale w końcu trafiliśmy do tej Rady Europy. Nawet Pan profesor Reguński jako przedstawiciel Polski w Radzie Europy nasz Ambasador tam podpisywał Europejską kartę samorządu lokalnego, a w 1994 roku została ona bez zastrzeżeń przez Polski Rząd i Prezydenta ratyfikowana. Tak, że jest to jakiś punkt odniesienia który mieliśmy przed oczami i który powinniśmy zawsze mieć. Wiem, że w Polsce są w tej chwili są przygotowywane obchody 30-lecia uchwalenia Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego. Będzie się to odbywało najprawdopodobniej w Polsce w okolicach 8 marca. Bardzo się z tego cieszę ale będzie to także okazja żeby popatrzeć na nasz samorząd w kontekście Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego. W 1991 roku nikt nie miał wątpliwości, że ta reforma samorządowa, czy raczej odbudowa samorządu terytorialnego zasadniczo się udała, w związku z tym mogliśmy przystąpić do budowy następnych instytucji samorządowych, samorządowego powiatu, województwa właściwie w 1994 roku to już kształt tej Polski powiatowej w jakimś sensie został przesądzony ponieważ największe miasta w liczbie 64 czy 65 stały się powiatami grodzkimi. Najpierw to był taki eksperyment, taki program pilotażowy, ale wiele miast w tym kierunku poszło i to było wiadomo, że ta Polska powiatowa będzie odbudowywana. Początkowo 1994 roku jeszcze trwał co do tego spór, Parlament nawet odrzucił projekty powiatów samorządowych i samorządowych województw, które przygotował Rząd Hanny Suchockiej, no ale po następnych 4 latach, kiedy historia się inaczej zaczęła toczyć, znowu wróciliśmy do idei usamorządowienia powiatów, usamorządowienia województw. W gruncie rzeczy 1999 roku, to po raz pierwszy w całej historii Polski został zbudowany tu jednolity przejrzysty ustrój, taki sam w każdej części Polski oparty o zasady samorządu. Nigdy w całej historii naszego kraju tak nie było. Jeśli mieliśmy gdzieś jakiś samorząd nawet wojewódzki jak na Śląsku, czy w Wielkopolsce, czy na Pomorzu to przecież reszta Polski przed wojną samorządu nie miała. W dawnej Rzeczypospolitej też były różnego rodzaju konstrukcje ziemie, województwa powiaty, ale to wszystko było takie bardzo nieuporządkowane. No w czasach PRL-u były Rady Narodowe od początku pod góry do dołu tylko,

że nie było samorządu terytorialnego tak, że możemy od 15 lat cieszyć się takim ustrojem samorządowym, który daje obywatelom bardzo dużo władzy, a jednocześnie powala na dalszy rozwój pod warunkiem, że obywatele będą potrafili korzystać z tych wszystkich instrumentów, że będą rozumieli swoją rolę i swoje zadanie i przede wszystkim będą pamiętali, że każda władza niezależnie od szczebla jest po to, żeby służyć obywatelom. Bardzo często o tym w Polsce niestety zapominamy. A dobrze przypomnieć, że Minister po łacinie to znaczy sługa on kiedyś był sługą króla dzisiaj jest sługą całego narodu, całego społeczeństwa, ale istota pełnienie przez niego tej funkcji ministerialnej związanej z każdą władzą pozostała taka sama. Dziękuję bardzo za uwagę. Życzę wszystkim Państwu, którzy zamierzacie kandydować w tych wyborach samorządowych sukcesu i pomyślności na każdym polu. Dziękuję.

Pan Andrzej Porawski Dyrektor Biura Związku Miast Polskich

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie! Panie Senatorze! Szanowni Państwo! Pan Senator Stępień (ja go będę stale tytułować Senatoren, on ma bardzo różne tytuły jak już podkreślił Pan Przewodniczący, ja go będę tytułował Senatoren), Pan Senator Stępień przypomniął „Zjazd Solidarności” i ten fragment programu ruchu społecznego, o nazwie „Solidarność”, który mówi o samorządzie terytorialnym, a cały program nazywał się droga do samorządnej Rzeczypospolitej. Godzi się tu podkreślić, że z tamtych postulatów, wszystkie z wyjątkiem jednego zostały zrealizowane, z ustrojowych postulatów tych najważniejszych oczywiście, nie zrealizowany jest tylko ten, że Senat Rzeczypospolitej nie jest Izbą samorządową, a tak to napisaliśmy w programie w Gdańsku, że Senat będzie Izbą samorządową, tak jak był przed wojną. Prezydent Kielce byłby pewnie senatoren nie z tego tytułu, że przechodził jakieś dodatkowe wybory tylko z tego powodu, że tak duża liczba osób wybrała go na Prezydenta swojego Miasta. Przed wojną Prezydenci byli członkami Senatu Rzeczypospolitej. Europejska Karta Samorządu Lokalnego, którą przywołał Pan Jerzy Stępień jest na bieżąco monitorowana. Oczywiście Rada Europy nie ma narzędzi, inne niż polityczne) za pomocą, których mogłaby ukarać Państwo, które ratyfikowało kartę i jej nie przestrzega, ale taki monitoring ostatni przestrzegania przez Polskę Europejskiej Karty był w tym roku. W maju delegacja Rady Europy była w Warszawie i myśmy zwrócili uwagę na to, że kilka artykułów karty nie jest w Polsce przestrzeganych w wystarczającym stopniu. Jeden to jest ten artykuł 4, który mówi o samodzielności samorządów, ponieważ niektóre przepisy prawa są przeregulowane w Polsce i zbyt wiele rzeczy nam narzucają z góry. To dotyczy przede wszystkim oświaty i pomocy społecznej, gdzie ustawa plus rozporządzenia (to jak raz to ułożyłem na jednej kupce, mówiąc po poznańsku), to tyle było. W związku z tym my nie tyle jesteśmy gospodarzami tych dziedzin co urzędnikami, którzy sprawdzają czy ten papier jest przestrzegany. Zwróciliśmy też uwagę, na artykuł 9, czyli ten który mówi o finansach. Tu chcę

pogratulować Kielcom perspektywistycznego myślenia. Pamiętam że jak Pan Prezydent Lubawski został Prezydentem Kielc spotkałem go kiedyś w Warszawie na jakimś spotkaniu i zapytałem, czemu te Kielce nie chcą korzystać z kredytów? A Pan Prezydent Lubawski powiedział mi spokojnie my w tej chwili nie bierzemy przygotowujemy się do kredytu na ten okres jak będziemy musieli dołożyć do całkiem dużych pieniędzy, które dostaniemy z zewnątrz i to było bardzo mądre działanie dlatego, że to widać w tej chwili po tych wielkich inwestycjach, które zostały w Kielcach przeprowadzone ponieważ Kielce miały jeden z najniższych poziomów zadłużenia na starcie i dzięki temu mogły w tej chwili uzupełnić swoje finanse, gdzie przy takim wysiłku inwestycyjnym to jest oczywiste, że się korzysta ze źródeł zwrotnych również i mogły uzupełnić z tego źródła. Na koniec chcę powiedzieć, że w przyszłym roku rzeczywiście przygotowujemy obchody, nie tyle chcemy obchodzić to 25- lecie samorządu terytorialnego w Polsce co wykorzystać tą rocznicę do tego żeby samorząd się trochę głośniej przypomniął, że parę rzeczy należałoby jednak poprawić, chociażby w prawie dotyczącym samorządu terytorialnego. Nie będę o tym wszystkim opowiadał bo w 3-6 marcu będziemy mieli kongres 25-lecia w Poznaniu, natomiast rocznicę Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego będziemy obchodzić w skali europejskiej w Warszawie najprawdopodobniej we wrześniu przyszłego roku i będzie to też okazja do tego, żeby w Warszawie będzie oficjalne posiedzenie komitetu monitorującego przestrzeganie karty, w związku z tym to też wesprze oczywiście taka tematyka i takie spotkanie nasze oczekiwania środowiska samorządowego. I zupełnie na końcu chcę powiedzieć, że przyjechałem tutaj prosto z Kijowa, gdzie trwają właśnie intensywne prace zmierzające do decentralizacji i za prace odpowiada i nadal będzie odpowiadał przyjaciel Kielc Pan Wicepremier Wołodymyr Hrojsman, który był merem w Winnicy, czyli miasta partnerskiego Kielc. Wczoraj w bardzo długim wystąpieniu opisał tą decentralizację i mówił naszym językiem. Pół roku temu jeszcze nie mówił naszym, językiem. To nasze 25-letnie doświadczenie, którym się szcycimy zaczynamy dosyć też skutecznie sprzedawać za granice. Wszystkiego dobrego życzę Państwu i dziękuję za gościnę.

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta

Proszę Państwa te dwa wystąpienia były swego rodzaju dopełnieniem uroczystości, które rozpoczęliśmy w czerwcu sadząc „Dąb Wolności” i chcieliśmy wykorzystując obecność obydwu dżentelmenów wręczyć im medale pamiątkowe związane z setną rocznicą wkroczenia kadrówki do Kielc oraz taką encyklopedyczną monografię „Kielce przez stulecia”, żeby o tych Kielcach pamiętali. Bardzo proszę Pana Prezydenta o wręczenie.

Nastąpiło wręczenie pamiątek.

Pan Stanisław Góźdz Przewodniczący Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Goście! Koleżanki i koledzy! Cztery lata, dziś możemy powiedzieć za nami, pracy na rzecz naszych mieszkańców. Liczne dyskusje, spory, ale taka jest demokracja, ale i uważam, że ten czas spędziliśmy w pracy z korzyścią dla naszego Miasta. Chcę serdecznie podziękować Panu Przewodniczącemu, Panu Prezydentowi, Wam drogie koleżanki i koledzy za tą współpracę i Pani Ewie i całemu Biuru za pomoc i wsparcie. Życzę powodzenia w niedzielę i do zobaczenia, ewentualnie.

Pan Dariusz Kozak Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Goście! Tak naprawdę właściwej oceny mijającej kadencji dokonają Kielczanie już w najbliższą niedzielę. Tak naprawdę taka rola wszystkich Kielczan. Ja uważam, że kadencja była dosyć spokojna, merytoryczna. Chciałem serdecznie podziękować pracownikom Biura Rady, którzy naprawdę wszystkich Radnych fantastycznie nas Państwo wspomagaliście, Wasza praca była naprawdę doskonała i możecie być z siebie dumni. Dziękujemy serdecznie. Chciałem podziękować dziennikarzom, którzy relacjonują nasze obrady, patrzą nam na ręce i taka też jest też ich rola, ale także bardzo często nam pomagacie, za to również serdecznie dziękuję. Chciałbym podziękować wszystkim urzędnikom, począwszy od urzędników niższego szczebla, prośba do Państwa Dyrektorów, żeby przekazać nasze podziękowania. Bardzo często byliśmy dosyć zgryźliwi, że tak powiem, ale przecież nie robiliśmy tego dla siebie robiliśmy to wszystko dla wszystkich Kielczan. Dziękuję również Kierownikom, Dyrektorom Wydziałów, Dyrektorom wszystkich jednostek podległych Miastu, dziękujemy serdecznie Pni Skarbnik, Zastępcom Pana Prezydenta, dziękujemy również Panu Prezydentowi, dziękuję serdecznie Panu Przewodniczącemu i naszemu pięknemu prezydium, dziękuję wszystkim szefom komisji. Prawda jest taka, że głównie w komisjach odbywała się nasza praca. Ona była naprawdę bardzo merytoryczna, nie patrzyliśmy na podziały polityczne bo przecież wszyscy pracujemy dla Kielczan, a nie dla samych siebie. Tak jak wspomniałem ta kadencja była dosyć spokojna a wszyscy będziemy ocenieni już w niedzielę, dziękuję wszystkim Radnym, wszystkim życzymy sukcesów w niedzielnych wyborach, szczególne podziękowania dla Stanisław Rupniewskiego, który nie będzie w nowej Radzie ale Szanowny Stanisławie dziękujemy i naprawdę uważamy chyba wszyscy, że przyszła kadencja bez Ciebie nie będzie taka jak do tej pory Myślę, że wszyscy mogliśmy się od Ciebie wiele nauczyć i za to serdecznie dziękujemy. Jeszcze raz dziękuję Państwu i tak jak wspomniałem powodzenia w niedzielnych wyborach. Dziękuję bardzo.

Pan Jarosław Machnicki Przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Goście! Dyrektorzy! Pracownicy Biura Rady! Media! Koleżanki i koledzy! Ja powiem rzecz może taką nieco zaskakującą, ale po raz pierwszy w 100% muszę się zgodzić z moim przedmówcą, kolegą Darkiem, a i właściwie niewiele mam do dodania. Dziękuję także za dzisiejsze wystąpienie Panu Prezydentowi, w tej kadencji czasami było szorstko, czasami było ostro, ale ja przyjmuję Pańskie przeprosiny ale także proszę o przyjęcie moich.

Pani Alicja Obara Przewodnicząca Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Nie wiem, co można powiedzieć po takich wystąpieniach pełnych podziękowań? Ja powiem tak, troszkę mi w tej kadencji brakowało sporów, kłótni i dyskusji, ponieważ to właśnie spory, kłótnie i dyskusje powodują ogromny postęp, natomiast ich brak taki troszkę marazm. Ja bym tą kadencję oceniła na takim poziomie troszeczkę constans dla mnie było za mało tych właśnie kłótni, być może można było osiągnąć więcej ale może to więcej osiągniemy lub osiągnięcie Państwo w kolejnej kadencji. Ja oczywiście również serdecznie dziękuję wszystkim zgromadzonym na tej sali, jak również tym którzy pracowali dla dobra Rady Miasta dla dobra tego Miasta, których być może na tej sali dzisiaj nie ma. Szczególne podziękowania chciałam skierować pracownikom Wydziału Edukacji ponieważ dla mnie i dla moich kolegów w większości był to wydział z którym pracowaliśmy przez cały czas i to myślę była udana współpraca. W imieniu swojego klubu bardzo serdecznie chciałam podziękować Staszku Rupniewskiemu. Ja ze Staszkiem pracuje już czwartą kadencję. To człowiek, którego na pewno w kolejnych kadencjach będzie brakowało. Także ja Ci bardzo dziękuję Staszku za mądrość, za wsparcie, za to, że byłeś cały czas i na pewno nam będzie Ciebie brakowało. Mam nadzieję, że tak gdzieś z drugiego szeregu będziesz nas w dalszym ciągu wspierał i swoją mądrością pomagał. Dziękuję wszystkim Państwu, i może do zobaczenia. Wszystkim Wam życzę wygranych wyborów a mieszkańcom mądrych wyborów. Dziękuję bardzo.

Pan Witold Borowiec Przewodniczący Klubu Porozumienie Samorządowe Wojciech Lubawski

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Koleżanki i koledzy Radni! Szanowni goście! W imieniu Klubu Porozumienie Samorządowe Wojciech Lubawski i własnym pięknie dziękuję za współpracę w tej kadencji. Tak to w życiu bywa, że pewne funkcje się pełni. Ta funkcja też, bycie Radnym dobiega końca, życzę żeby po niedzielnych wyborach z tego grona, (oczywiście

oczywiste, że Staszka już zabraknie) nie zabrakło nas na tej sali. Dziękuję bardzo.

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta Kielce

Proszę Państwa nim oddam głos Radnym, a wiem, że i senior chce zabrać głos i Stanisław również chce zabrać głos to może sobie dam dwie sekundy. Otóż proszę Państwa zastanawiałem się co dzisiaj do Was powiedzieć i powiem tyle, że parę godzin pracy kosztowała mnie lektura którą przygotowałem dla was do poduszki a i przy podziękowaniach tą lekturę wręcę i myślę, że to będzie zamiast mojego wystąpienia natomiast na pewno chciałbym wszystkim serdecznie podziękować za współpracę zarówno Radnym jak i Panu Prezydentowi i jego Zastępcom, Sekretarzowi którego dzisiaj nie ma bo go zmogła grypa, Skarbnikowi oraz wszystkim Dyrektorom i chciałbym również zameldować Panu Prezydentowi, że przez okres 4 lat zarobiliśmy na nowy sprzęt elektroniczny, który nam jest niezbędny do pracy jako Radni w następnej kadencji. Rozumiem, że Państwo Radni rozliczyli się z tego sprzętu z Panem Dyrektorem Mazurem, a jak nie to bardzo proszę o rozliczenie się. Ten sprzęt idzie do lamusa ale trzeba się będzie o nowe postarać dlatego chcę powiedzieć Panu Prezydentowi, że za 4 lata mamy oszczędności na dietach w wysokości 68 tysięcy złotych. Ta kwota z powodzeniem wystarczy, żeby zaopatrzyć Radę w sprzęt na następną kadencję. Obojętnie, kto będzie Prezydentem, obojętnie kto będzie Radnym to ten wydatek jest niezbędny i z oszczędności zostanie sfinansowany (tak przynajmniej i się wydaje) Chciałbym również przy okazji swojej wypowiedzi wyróżnić 2 osoby spośród Radnych, którzy w okresie 4 lat nie opuścili ani jednej sesji i ani jednej komisji. Są to osoby: Pani Regina Zapala (*oklaski*) i Pan Dariusz Kozak (*oklaski*), które nie dały zarobić Miastu ani złotówki (*śmiech z sali*). Żartobliwie mówiąc. Ja bym chciał w tej chwili wręczyć to co przygotowałem i po wręczeniu oddam głos (zgodnie z tym cośmy w porządku zrobili) Radnym, którzy będą chcieli oddać głos. Chciałbym wręczyć podziękowanie: „Z okazji zakończenia VI kadencji Samorządu Terytorialnego składam wyrazy uznania za pełną zaangażowania pracę dla dobra społeczności lokalnej. Dziękując za wysiłek włożony na rzecz rozwoju naszego Miasta życzę dalszych sukcesów w życiu osobistym i zawodowym” (*wręczanie podziękowań*). Proszę Państwa na ręce jednego z Dyrektorów chcę wszystkim Dyrektorom od Rady Miasta podziękować, nie mogło być inaczej musimy poprosić Panią Dyrektor Ewę Łęk-Noculę. To jest ośłoda dla wszystkich pracowników Biura Rady od Prezydenta Ukrainy też. Wszystkie słodczyce są od Poroszenki, żebyście wiedzieli.

Nastąpiło wręczenie pożegnalnych pamiątek.

Pan Jan Gierada Radny Rady Miasta

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Zaproszeni goście! Szanowne media! Panie Prezydencie powiem Panu tak, minęły te cztery lata, i w życiu już tak bywa, że jedni nas kochają drudzy tylko lubią, natomiast jedno jest pewne, że słowo i Prezydent Lubawski słowo znaczy. Nie ma takiego Prezydenta i nie będzie nigdy w życiu, żeby wszystkim dogodził na bardzo trudnym odpowiedzialnym stanowisku. Bez względu na to jak losy potoczą tym Miastem, co się stanie na następne lata cztery, czy jeszcze następna kadencja wszyscy muszą przyznać obiektywnie, że zrobiono w tym Mieście bardzo dużo pięknych pozytywnych rzeczy i Panu z całego serca za to gratuluję. Szanowni Państwo, wszystkim tu obecnym bez względu na to jakie ma stanowisko, bez względu na to kto należy do jakiej partii, wszystkim urzędnikom, Dyrektorom, wszystkim ludziom z mediów dziękuję za te cztery piękne lata. To była dobra kadencja jak powiedział Pan Prezydent i moim zdaniem to była dobra Rada. Jestem w tej Radzie 12 lat i potrafię obiektywnie to, co kto robi. W niedzielę jest weryfikacja, życzę wszystkim moim koleżankom i kolegom dobrych wyników, zadowolenia. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że nie wszyscy pewnie wygrają, że mogą przyjść nowe twarze, ale taka jest demokracja, taki jest ład i porządek w tym kraju. Jak popatrzyłem ile osób jest na tej sali i zauważyłem jedną rzecz, że bardzo dużo ludzi było u mnie w szpitalu i mam satysfakcję taka ogromną, że nikomu nigdy nie odmówiłem pomocy i kończąc moje skromne przemówienie życzę Państwu zdrowia, żebyście nie musieli zaglądać do Gierady, do szpitala Wam i Waszym rodzinom. Dziękuję Wam za wszystko.

Do pkt 5

Pan Stanisław Rupniewski Radny Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. 11 października 1998 roku z woli mieszkańców ówczesnego okręgu V zostałem wybrany radnym Rady Miasta Kielce. Uzyskałem rekordowy wynik 1468 głosów przy 10 okręgach wyborczych, który nawet dziś przy 5 większych okręgach budzi szacunek. 3 listopada 1998 r. Rada powierzyła mi zaszczytną funkcję przewodniczącego, którą jako pierwszy radny sprawowałem pełną kadencję. A nie było łatwo, jak koleżanki i koledzy, którzy zasiadali w tamtej, 50 osobowej Radzie pamiętają. Kadencja 1998- 2002 nie była czasem straconym, jak sugerował Pan, Panie Prezydencie podczas inauguracji kampanii wyborczej w 2006 roku. Realizowane były m. innymi kluczowe inwestycje w infrastrukturę, takie jak kanalizacja Kielce - Wschód , ujęcie wody w Dyminach i doprowadzenie jej do Kielc czy też II etap budowy wysypiska w Promniku. Należy wspomnieć także o ważnych inwestycjach pozabudżetowych: realizacji drugostronnego zasilania miasta gazem ziemnym ze stacją w Mójczy oraz uruchomieniu Głównego Punktu Zasilania przy ul. Wojska Polskiego dla pld- wschodniej części miasta.

Był to dobry okres dla budownictwa społecznego, komunalnego i socjalnego. W ramach utworzonego KTBS powstały budynki na ul. Jasnej, Wrzosowej oraz na Osiedlu Sieje ze 125 mieszkaniami. Wybudowaliśmy dwa budynki komunalne przy ul. Kochanowskiego ze 104 mieszkaniami oraz budynek socjalny przy ul. Hubalczyków z 58 mieszkaniami.

Rozpoczęto modernizację ul. Sienkiewicza.

Lata 1998 – 2002 zapisały się złotymi zgłoskami dla rozwoju przedsiębiorczości. Kielce nazywane były stolicą polskiego budownictwa, zagraniczni inwestorzy wybudowali Stokotę, Szmidt Polska oraz Ispol a otwarcie Browaru Belgia w gigantyczny sposób zakorkowało ul. Ściegiennego.

Był też dobry klimat dla rodzimych firm. Z Kielc wywodziło się wówczas 9 spółek giełdowych.

W katechizmie radnego, który przekazała mi po wyborze na przewodniczącego Rady Pani Ewa- dyrektor biura Rady jest takie przykazanie: „Nie niszczy tego, co zrobili twoi poprzednicy, tylko spróbuj kontynuować to co dobre, a poprawiać to co wadliwe”. Doświadczenie uczy, że najtrudniej do świadomości ludzkiej trafiają prawdy najprostsze i nigdy nie jest dość ich przypominać.

W kadencji 1998-2002 reprezentowałem Kielce w Związku Miast Polskich, byłem także współzałożycielem, działającego skutecznie do dnia dzisiejszego Konwentu Przewodniczących Rad Miast Wojewódzkich.

Przebrane wybory bezpośrednie na Prezydenta miasta Kielce w 2002 roku w sposób zasadniczy zmieniły mój status w kieleckim samorządzie.

Jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej przygotowałem 12 wniosków absolutoryjnych, w których skrupulatnie prezentowałem mocne i słabe strony budżetu miasta. Praca w komisjach Budżetu i Finansów oraz Rewizyjnej pozwoliła mi do perfekcji opanować konstrukcję lokalnego budżetu . Dużą wiedzę pozyskałem, kończąc studia podyplomowe z samorządu terytorialnego na Uniwersytecie Warszawskim. Wysoko cenię sobie w tym zakresie współpracę z Przewodniczącym KBiF w kadencji 2002-2006 Tadeuszem Daszkiewiczem. Dziękuję także Pani Barbarze Nowak – Skarbnikowi Miasta, której umiejętności również cenię sobie bardzo wysoko.

Pomimo próby wygaszenia mojego mandatu , która zdominowała ostatni rok bieżącej kadencji doprowadziłem do końca procedurę absolutoryjną i inne zaplanowane na ten rok działania Komisji Rewizyjnej.

W tym miejscu chciałem podziękować wszystkim członkom Komisji Rewizyjnej za współpracę.

Dziękuję także za profesjonalną pomoc w realizacji moich zadań pracownikom Biura Rady Miasta, szczególnie Pani Ewie Noculi i Elżbiecie Pytel, z którymi przyszło mi współpracować bezpośrednio.

Panie Prezydencie, skupił Pan wokół siebie wielu kompetentnych ludzi. Doświadczyłem przez te lata, iż skuteczność radnego nie mierzy się ilością

napisanych interpelacji a rozwiązywaniem konkretnych problemów z udziałem odpowiednich urzędników. Z tego miejsca w imieniu swoim i moich wyborców serdecznie im dziękuję.

Zmiany w okręgu, który reprezentowałem prze 16 lat są imponujące. Zakończyła się budowa ul. Świętokrzyskiej, wyremontowane zostały ulice: dwupasmowa Sandomierska, Domaszowska, Zagórska, Wikaryjska, Gustawa Morcinka, Śląska, Romualda. Nowe nawierzchnie i chodniki powstały na ul. Tuwima, Podlasie i Czachowskiego. Zmodernizowane zostało niebezpieczne skrzyżowanie ul. Wrzosowej z Czachowskiego.

Trwa przebudowa i rozbudowa ulic w Os. Ostra Górka.

Wybudowane zostały kryte pływalnie: „Orka” na osiedlu Zagórska-Północ oraz „Foka” na Barwinku. Powstały boiska wielofunkcyjne przy ZSO nr 12 przy ul. Kujawskiej, przy ul. Hauke Bosaka 1 oraz przy ul. Wikaryjskiej.

Wybudowaliśmy nowoczesne Centrum Geoedukacji w Rezerwacie „Wietrznia,” lodowisko przy ul. Szczecińskiej oraz budynek mieszkalny „Złota Jesień” przy ul. Leszczyńskiej/Wiejskiej.

Poprawa infrastruktury zaowocowała rozwojem budownictwa mieszkaniowego, szczególnie na działkach przy ul. Leszczyńskiej i Poleskiej. Powstały dyskonty znanych sieci handlowych, na Kielce-Wschód przeprowadziły się ponadto dwie spółki komunalne.

W tym miejscu chciałbym podziękować za współpracę radnym – liderom, z którymi skutecznie zabiegaliśmy o inwestycje we wschodniej części miasta: Tomaszowi Boguckiemu, Jarosławowi Machnickiemu i Mariuszowi Gorajowi.

Wierzę, że ponownie zostaniecie Panowie radnymi i skutecznie zadbane o kolejne inwestycje.

Decyzję o zakończeniu mojej działalności w Radzie Miasta podjąłem w ubiegłym roku, po śmierci mojego współnika w biznesie i przyjaciela. Podzielał ponadto opinie mojego nauczyciela akademickiego Jerzego Stępnia, iż rady dryfują w stronę rad narodowych a samorząd nam się wykoślawił. Rola radnego staje się drugorzędna, systematycznie traci na wartości.

Koleżanki i koledzy Radni, dziękuję wam za to, że nikt z was nie dał się sprowokować opiniom urzędniczych prawników i zagłosować za wygaszeniem mojego mandatu. Wierzę, że już wkrótce WSA wyjaśni sprawę tak ważną nie tylko dla mnie ale również dla wielu innych świętokrzyskich przedsiębiorców. Zarządzenie zastępcze wojewody sprawiło, iż na listach wyborczych do samorządu przedsiębiorców jest jak na lekarstwo. Nie może być tak, iż o wydatkach samorządów lokalnych nie mogą decydować ci, którzy najwięcej wpłacają do budżetu.

Panie Przewodniczący, nie wyszła nam ubiegłoroczna sesja z udziałem przedsiębiorców. Głęboko wierzę, iż Rada przyszłej kadencji ponownie podejmie temat współpracy samorządu lokalnego z samorządem gospodarczym. Realizując się w samorządzie gospodarczym nadal będę bronił praw kieleckich przedsiębiorców, działających w coraz trudniejszych warunkach gospodarczych.

Koleżanki i koledzy Radni, Panie Prezydencie.

Dbajcie o interesy spółek komunalnych. Moim zdaniem są one dobrze zarządzane, ale muszą zdobyć środki finansowe na rozwój i modernizację. Stąd wypracowane przez nich dywidendy winny pozostać w spółkach.

Wizerunek człowieka kształtuje prasa, ambona i ulica. Moimi przewodnikami życiowymi byli: biskup Mieczysław Jaworski, przewodnik i krajoznawca Jerzy Kapuściński oraz niestrudzony Prezes Czwartaków Wacław Woźniak.

W subiektywnej ocenie mój medialny wizerunek był dużo gorszy niż ten kreowany przez ludzi. Może zbyt mało dostarczałem lokalnym mediom sensacji, ale samorząd traktowałem zawsze z pełną odpowiedzialnością. W tym miejscu składam podziękowania dziennikarzom zarówno za słowa krytyki jak i uznania. Jestem na odwyku od samorządu lokalnego, chociaż śledząc bieżącą kampanię idzie mi to z największym trudem. Głęboko wierzę, że mój dorobek w kieleckim samorządzie nie będzie zmarnowany a w urzędzie nie zostanie po mnie tylko portret w sali 110. Dziękuję za uwagę i cierpliwość.

Pan Jacek Semaniak Rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Panie Prezydencie! Tym łatwiej mi mówić, że mam za sobą 3 głosowania na funkcję Prorektora dwukrotnie i raz Rektora w związku z tym wiem co znaczy gorączka przedwyborcza, wiem co znaczy ten czas, kiedy składa się urząd w nadziei na to, że obejmie się kolejny. Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie do wzięcia udziału w dzisiejszym dla mnie uroczystym posiedzeniu Rady Miasta. Jestem poruszony atmosferą, która tu panuje i jeżeli tak jest zawsze i tak merytorycznie to serdecznie gratuluję wszystkim Radnym i Panu Przewodniczącemu. Odbieram to zaproszenie w sposób szczególny, Rada Miasta zaprasza Rektora Uniwersytetu, który w tym Mieście funkcjonuje. Proszę Państwa miniona 4 kadencja, była kadencją, kiedy Kielce stały się w pełni Miastem Uniwersyteckim natomiast Uniwersytet i Miasto, w którym ten Uniwersytet funkcjonuje to jest układ dwubiegunowy jednostką strukturalną jako fizyk mogę powiedzieć że tworzy pole magnetyczne i jest dipol magnetyczny, dwa bieguny, które nie mogą bez siebie istnieć. Nie ma rozwoju Uniwersytetu bez Miasta, nie ma rozwoju Miasta, które jest stolicą województwa bez Uniwersytetu i jedno i drugie stanowi warunek konieczny, żeby jedno i drugie mogło się rozwijać. Za to wszystko czego doświadczyliśmy jako Uniwersytet jako społeczność uniwersytetu w ciągu ostatnich 4 lat bardzo serdecznie dziękuję. Jesteśmy młodym Uniwersytetem, który musi rozpychać się łokciami wśród tych bardziej dojrzałych i utytułowanych. Państwo wspominaliście o osiągnięciach Miasta w ciągu ostatnich 4 lat. Powiem kilka słów na temat osiągnięć Uniwersytetu wtedy, kiedy w roku 2011 stał się Uniwersytetem padało pytanie a co za tym idzie? Za tym poszło to, że w ciągu ostatnich 4 lat zasoby lokalowe Uniwersytetu tutaj w Kielcach zwiększyły się o ponad 40 tys. m² nowych obiektów, które można wymienić: Wydział Matematyczno-Przyrodniczy i Biblioteka, Centrum Języków Obcych, Centrum

Przedsiębiorczości Biznesu, Centrum Edukacji Artystycznej, czy wreszcie oddawany do użytkowania wczoraj Wydział Nauk o Zdrowiu, to jest 60% zasobów lokalowych Uniwersytetu w Kielcach w ciągu ostatnich 4 lat. Jeżeli chodzi o bazę laboratoryjną powiem, że 90% to są nowe rozwiązania, nie będę wymieniał wszystkich laboratoriów bo gdybyśmy chcieli je uroczystie otwierać, to pewnie co miesiąc mielibyśmy kilka uroczystości. To wreszcie nowe kierunki studiów, których liczna zwiększyła się z 23 do prawie 40 jak długo oczekiwane wzornictwo biorę rachunkowość finanse, bezpieczeństwo narodowe itd., itd. Natomiast w tym układzie dwubiegunowym chciałem podkreślić to, że niektóre z inicjatyw i wiele z inicjatyw nie dało by się zrealizować gdyby nie współpraca z Miastem. Za tą współpracę chciałem bardzo serdecznie podziękować, za otwartość, radę i służbę dla miasta wtedy kiedy trzeba było podejmować bardzo szybko decyzje, które dawały możliwość zrealizowania w krótkich czasokresach inwestycji o których wspominałem. Chciałem przywołać te działania, które przywoływał już Pan Prezydent. Inicjatywa budowy ogrodu botanicznego bo w zasadzie cała część inwestycyjna jest po stronie Miasta, Z punktu rozwoju Miasta bez Uniwersytetu trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie w przyszłości bez tej inwestycji, która również będzie służyć mieszkańcom. To wreszcie inicjatywa związana z Kieleckim Parkiem Technologicznym, które służy jako miejsce pracy dla naszych studentów i absolwentów, który to Park powstawał w ścisłej współpracy z Uniwersytetem. Nas łączy zrealizowanych wspólnie ponad 15 projektów różnego typu w związku z tym przyjmujemy to jako pewne rozwiązanie, które współkreowaliśmy kiedy dojrzewało i korzystamy kiedy już dojrzało Inicjatywa systemowa związana z kreowaniem Kielc jako ośrodka wzornictwa to się dzieje na Wzgórzu Zamkowym w Centrum Designu to co się dzieje w Instytucie Sztuk Pięknych w zakresie wzornictwa to jaką atmosferę kreuje OFF Fashion rozwiązania związane z Kartą Miejską w zakresie legitymacji elektronicznej to wszystko sprawia że możemy bardzo pozytywnie ocenić dotychczasową współpracę tworzenia atmosfery w Kielcach typowej dla Miasta akademickiego i za tą otwartość i za tą współpracę składam serdeczne podziękowania na ręce Pana Przewodniczącego i całej Rady. Bez tych decyzji trudno byłoby sobie wyobrazić progres jaki obserwujemy w Kielcach Mieście Uniwersyteckim. Te podziękowania kieruję w stronę Pana Prezydenta dziękując za jego zdecydowanie i wsparcie dla funkcjonowania Uniwersytetu nie tylko w ostatnich 4 latach ale również w tych poprzednich. Powiem Państwu, że duże ośrodki akademickie zazdroszczą nam tych dobrych relacji z władzami lokalnymi a ja zawsze mówię, że w małej społeczności łatwiej osiągnąć konsensus i od razu widać cele nawet jeżeli skryte są gdzieś daleko. Proszę Państwa! Dziękując za współpracę również tą jakiej doświadczyliśmy w zakresie tworzenia kierunku lekarskiego, który ruszy w Kielcach od przyszłego roku akademickiego i będzie stanowił bardzo ważny element prorozwojowy dla tego Miasta dla instytucji ochrony zdrowia tutaj patrzę w stronę Pana Stanisława Góździa, Pana dyrektora Włodzimierza Wielgusa,

Pana Dyrektora Jana Gieradę to jest nasze wspólne przedsięwzięcie tutaj w tym Mieście. Chciałem życzyć dziękując Państwu Radnym tego, żeby mimo sporu wokół których tutaj słyszałem zachowali przede wszystkim wspomnienie doświadczenia etosu Radnego, który wszystkich łączy. Naprawdę podziwiam kulturę wypowiedzi w czasie dzisiejszego spotkania życząc żeby ta kultura zawsze towarzyszyła Radnym i Miasta Kielce. Życzę żeby w kolejnej kadencji to poczucie etosu i duma z przynależności do tej rodziny reprezentantów lokalnej społeczności w Mieście Kielce była Państwa doświadczeniem i jeżeli nie wszyscy znajdą się w składzie tej Rady to ci, którzy się znajdują, żeby tego etosu nowych Radnych. Życzę, żeby liderzy różnych formacji, ci którzy cechują się nie tylko dobrym opanowaniem, i żagla i steru, ale również widzieli cele poza horyzontem, żeby nadawali ton pracom tych grup, które reprezentują, serdecznie dziękuję, gratuluję osiągnięć, życzę wszystkiego dobrego na przyszłość. Dziękuję.

Pan Krzysztof Słoń Senator RP

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Najpierw, żeby się stało zadość formalności informuję Państwa, że podobnie jak na kilkadziesiąt poprzednich sesjach i na tą nie zostałem zaproszony reprezentuję tutaj tzw. czynnik społeczny wykorzystujący prawo obywateli do tego, żeby w sesjach mogli uczestniczyć. Zawsze sobie to niezwykle ceniłem i za ta możliwość obcowania z Państwem i tego, żeby cały czas we krwi kontynuując ten wątek uzależnienia, który poruszył Stasiu, żeby cały czas mieć we krwi odpowiednią dawkę samorządu uczestniczyłem w tych sesjach. Przypomniałem sobie też jak to 4 lata temu było i byłem akurat na miejscu Przewodniczącego Tomasza Boguckiego i żegnaliśmy kadencję 2006-2010. Z wielkim sentymentem wracam do tamtego czasu. Wam wszystkim, koleżankom i kolegom Radnym i Panu Prezydentowi i jego Zastępcom, wszystkim Dyrektorom Wydziałów, jednostek podległych Miastu, Biuru Rady, wszystkim dziękuję za te 4 lata. Byłem świadkiem tego, że przepracowaliście te 4 lata sumiennie, że potrafiliście utrzymać samorząd kielecki na wysokim dobrym poziomie. Uczestniczyłem w bardzo wielu posiedzeniach Rad Gmin, Rad Powiatów, Sejmiku Województwa i zawsze się cieszę, że to rada Miasta Kielce mnie ukształtowała, (mam nadzieję), a kontynuując ten wątek, który rozpoczął Stasiu Rupniewski chcę powiedzieć, że Stanisławie przekonasz się o tym, że nie ma tak skutecznej terapii która mogłaby wyleczyć nas z tego nałogu bycia samorządowcem. Życzę tej sali, życzę tym miejscom a przecież to są życzenia dla wszystkich kielczan i dlatego Miasta, żeby za kilka dni ta sala znowu zaczęła tętnić życiem, ludźmi, którzy będą świadomi swojej misji i powołania, chcieli to Miasto zmieniać, realizować swoje powołanie. Życzę, żebyście to Wy byli tymi ludźmi i dziękuję Wam za to, jestem pełen podziwu, że poddajecie się pod ocenę wyborców, z podniesionym czołem stajecie do

wyborów. Życzę, żeby te wybory były dla Was korzystne. Pozdrawiam wszystkim i dziękuję za możliwość wystąpienia.

Pan Władysław Burzawa Radny Rady Miasta

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Szanowni Goście! Ja już dziękowałem, muszę się przyznać przed szanownymi gośćmi, że tutaj kilka dni temu również dziękowałem za te 4 lata, ale podziękowań nigdy za dużo, szczególnie chciałem podziękować bo dzisiaj jest taka okazja. Szczególnie chciałem podziękować Panu Senatorowi Stępniewi bo dzięki niemu przynajmniej większość z nas jest dzisiaj Radnymi, bo gdyby nie reforma samorządu pewnie my zajmowalibyśmy się zupełnie czymś innym. Ja w mojej miejscowości nad Dunajcem pewnie byłbym sołtysem bo zawsze mnie do tego ciągnęło, żeby coś zmieniać, a że Wietrzychowice są bardzo blisko pewnie byłbym sołtysem z PSL-u. a teraz się to troszeczkę pokręciło, ale bardzo, bardzo dziękuję. Szanowni Państwo ja też chciałbym Państwa bardzo przeprosić bo ja jestem trochę takim złośliwcem, siedzę tam w ostatniej ławce, Pan Senator zna Pana mecenas Ujazdowskiego, też tam siedział na końcu przez dwie kadencje i też prawda bił palcami w stół, jak ktoś coś nie tak powiedział to mu dokładał i ja pewnie siedzę na tym samym krześle i też tam dokładam, tak jak Pan Przewodniczący Bogucki całował się z Panią Ewą no to też już dwa swoje słowa powiedziałem, ale to nie ze złośliwości tylko z zazdrości, bo każdy by tutaj chciał być na Pana miejscu, ale może będziemy mieć taką okazję. Szanowni Państwo bardzo za wszystko dziękuję. Mam nadzieję, że jeszcze kiedyś się tutaj spotkamy na tej sali, jeśli nie jako samorządowcy to jako osoby cywilne, prawda nie wyjeżdżamy z Kielc, nie zamierzamy zmieniać naszego cudownego Miasta i Panie Przewodniczący ja też lubię czekoladę i też mówię z tego miejsca. A najlepiej lubię bombonierki bo jak powiedział Forrest Gump, życie to jest jak pudełko bombonierek, nie wiadomo co się wyciągnie. Ja życzę żebyście Państwo 16 listopada wyciągnęli taką bardzo dobrą słodką bombonierkę. Dziękuję bardzo.

Pan Tadeusz Kozior Radny Rady Miasta

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Zaproszeni goście! Ja chciałem zakończyć proszę państwa taką, krótką humoreską o Radnych:

Kadencja 2010-2014

Humoreska o Radnych/proszę to potraktować z przymrużeniem oka:

1. Minęła szybko ta kadencja

i jak powiedział Przewodniczący Tomasz „i po ptokach” .

1. Stasiu budżet kontroluje i na następną kadencję nie startuje.

2. Joanna szybko puentuje

– o głos prosi i wnet dziękuje.

3. Janek to jest gość! – on wszystko zbuduje
i przez pomyłkę tablicę sobie funduje.
4. Alicja – Miejski Zarząd Transportu, co chwilę lustruje
i szybkiej odpowiedzi oczekuje.
5. Wiceprzewodnicząca Joanna – merytorycznie dyskutuje
i powagę Urzędu zachowuje.
6. Agata ciągle pyta – dowodów oczekuje,
Koronę ma w sercu i nią się przejmuje.
7. Jarek powagę obywatelską zachowuje,
bo przecież klubowi swojemu szefuje.
8. Robert – tropi przekręty i coś wyszukuje
odkrył nawet, gdzie zieleń miejska trawę skoszoną składa.
9. Witek całym sercem Porozumienie lansuje
i czasami uszczypliwości nikomu nie żałuje.
10. Włodzimierz z Janem się boksują
czy Izbę Lekarską w Kielcach wybudują.
11. Jacek kaszanę nam wypomina
a sam u VIP-ów smacznie ją wcina.
12. Władek często buczy, z nikim się nie zgadza –
on tylko ma rację i troszkę przeszkadza.
13. Marcin troszkę flegmatyczny, w Podzamczu buduje,
w Kielcach mieszka i tu się lansuje.
14. Regina u siebie kanalizację buduje
i na kolejną kadencję się szykuje.
15. Wiesiek to chłopak z Zagórza
i niejednego wkurza.
Kto mi jeszcze został?
16. Jarek-człowiek Gosiewskiego, robi to wrażenie
czy przełoży się na mandat on w to szczerze wierzy.
17. Darek Klubowi naszemu przewodzi - budżet zreferuje,

o sporcie nie zapomni – Orleńta promuje.

18.Kasia Wiceprzewodnicząca

ostro ripostuje, wszystko wie najlepiej, Koronę dołuje.

19.Mariusz-mój kolega z prawej strony Janka prowokuje,

sprowadza do parteru i tym się buduje.

20.Renata Wiceprzewodnicząca – Tomasza obserwuje, dokumenty

doniesie, wodą poczęstuje.

21.Jurek zawsze gotowy do zwarcia, często się lansuje,

przykłady podaje z Dani, w Kielcach zamieszkuje.

22.Stasiu to autorytet, służbę pielęgnuje,

do sesji lajtowo podchodzi w leczeniu się realizuje.

23.Oleg bezpłatnie pracuje, bo pieniędzy nie potrzebuje.

24.Tadeusz sam się nie oceni, bo zbyt mocno się rumieni.

Dziękuję wszystkim Państwu za wspólną pracę w Radzie Miasta na rzecz rozwoju naszej małej Ojczyzny, której na imię Kielce.

Tomasz jak pozwolisz to jeszcze powiem dwa krótkie wierszyki:

60 – lat Chemaru

Fabryczny wir życia:

echo ręcznego młotka

niezastąpione ręce

w dobie innowacyjności

Fabryczny wir czasu

wplatający się w codzienność,

zagłuszony wyciem syreny

na piętnastominutowy posiłek

Fabryczny wir pracy

robotnika - kierownika

prezesa

podzielony na odpowiedzialność

Fabryczny wir dnia

wystukuje lata pracy

dziesięć, dwadzieścia, czterdzieści

jak wytarte tryby maszyny

jak ludzkie spracowane ręce

oczekujące podmiany

Zostawiłem ślad

Urodziła mnie matka ziemia
u podnóża Łysicy
a dziś
siedzę w fotelu
płodząc wiersze
zmartwiony
że pozwolono mi odejść

zostawiłem ślad
wydeptaną ścieżkę
po której pies
chodzi na nocne spacer

Kielce 12 X 1985

Pan Mariusz Goraj Radny Rady Miasta

Proszę Państwa, no nie spodziewałem się, że po swojej lewej stronie w ławie Radnego mam tak utalentowanego poetę, chociaż wrażliwość społeczna Tadeusza jest mi znana chociażby z tego, że jest szefem związku zawodowego więc można było się tego spodziewać. Ja będę się streszczał bo niestety będę musiał Państwa za sekundkę opuścić ponieważ Radnym się bywa, a ojcem się jest i muszę moje dzieci po Kielcach pozbierać z różnego rodzaju zajęć. Kłaniam się bardzo nisko zwłaszcza naszym gościom dzisiejszym Panu Senatorowi bo tak jakoś przyłgnęło Panie Jerzy do Pana, i panu Andrzejowi. Ja w odróżnieniu od Władka, a może trochę pójde bardziej, dzięki Panu Stępniewi i Panu profesorowi Kuleszy w ogóle zainteresowałem się życiem publicznym w kraju sprawami społecznymi ponieważ jeszcze w liceum czytałem publikacje obydwu Panów na temat samorządu, który w tedy był zupełnie w powijakach. Pamiętam, znam wielu Radnych I kadencji (wielu z nich nie żyje) faktycznie wybitne jednostki i trudno się dziwić, że wielu Kielczanom tak bardzo im brakuje, także dziękuję serdecznie Panie Andrzejowi i Panie Senatorze. Może na koniec jako taka przedostatnia część mojej wypowiedzi skieruję do Stanisława Rupniewskiego, bo Państwo doskonale pamiętają i Państwo doskonale wiedzą, zwłaszcza członkowie komisji rewizyjnej przez te 3 kadencje, kiedy miałem okazję i zaszczyt w niej pracować (a nie jest to łatwy zaszczyt jak Państwo wiedzą) darzyć ją olbrzymim szacunkiem za wkład, który (i ciężką pracę) włożyłeś w budowanie tożsamości kieleckiego samorządu. Bez względu na to jak bardzo różnimy się w poglądach tutaj na tej sali to sądzę, że nie jest to moje odosobnione wrażenie i odosobniona refleksja a dotycząca Twojej osoby ponieważ bez wątpienia jesteś wybitnym przedstawicielem świata samorządowego nie tylko w Kielcach ale myślę, że gdybyśmy stworzyli taki poczet samorządowców to na pewno można by Ciebie zaliczyć do tego który na temat samorządu wie jak najwięcej i jak najlepiej mu życzę. Tak, że przyjmij

ode mnie serdeczne podziękowania za to, że między innymi dzięki Tobie moje dzieci będą żyły w piękniejszym, lepszym i sensowniejszym Mieście. I cóż, powiem tylko tyle szczęścia na nowej drodze życia Stasiu. Tak jak mówię Radnym się bywa, człowiekiem się jest i ty jesteś wybitnym człowiekiem. Dziękuję Państwu serdecznie wszystkim kierując się taką przypowieścią mentora i takiego przewodnika naszego kieleckiego samorządu, czyli Prezydenta i Pana Przewodniczącego Boguckiego, chciałem też nawiązać do swojego niełatwego charakteru, którego w pełni mam świadomość, jeśli kogoś uraziłem to przepraszam, zwłaszcza wtedy kiedy było to moją intencją, więc życzę Państwu wszystkim jak tutaj siedzimy i wszystkim Państwa kolegom i koleżankom, którzy wejdą do nowej kadencji Rady Miasta, albo też nie wejdą ale zawsze będą mogli Państwo liczyć na ich doświadczenie, chociażby wyniesione z kampanii, z długich rozmów z kielczanami i życzę Państwu sukcesów w nadchodzących wyborach. Dziękuję serdecznie.

Pan Władysław Burzawa Radny Rady Miasta ad vocem

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja ad vocem do Tadka Koziora, bo nic o sobie nie napisał i dlatego też jest noc więc coś napisałem: Tadek Kozior rymy pisze, nocę spędza na pisaniu, talent skrywa przez lat cztery, a dlaczego do choroby, na to czekają osoby, i czekają wsie, i miasta, i każda w Kielcach niewiasta.

Do pkt 6

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta

Proszę Państwa! Wyczerpaliśmy nasz porządek obrad. Za nim zamkniemy sesję to proszę jeszcze wszystkich o powstanie i pożegnamy się symbolicznie ze sztandarem. Bardzo proszę o wejście pocztu sztandarowego. Sztandar Rady Miasta wyprowadzić.

Przy wtórze Hejnału Miasta Sztandar wyprowadzono.

Do pkt 7

Pan Tomasz Bogucki Przewodniczący Rady Miasta

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam 68 sesję Rady Miasta Kielce, ostatnią w kadencji samorządu 2010-2014, w dniu 13 listopada 2014 roku.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Miasta

Joanna Ściegienny

Tomasz Bogucki